SYNDYKALIZM CHRZEŚCIJAŃSKI we FRANCJI

NAKŁADEM SEKCJI POLSKIEJ C. F. T. C.
26, rue Montholon — PARIS-IX^{e}
Tél. : TRUdaine 91-03. Poste 731
C.C. 37 96 91

205683

AE

Bronisław Mazowiecki
Paryż

SYNDYKALIZM CHRZEŚCIJAŃSKI we FRANCJI

NAKŁADEM SEKCJI POLSKIEJ C. F. T. C.
26, rue Montholon — PARIS-IX^e^
Tél. : TRUdaine 91-03. Poste 731
C.C. 37 96 91

PRZEDMOWA

I. SYTUACJA OGÓLNA.

II. ROZWÓJ RUCHU ZAWODOWEGO WE FRANCJI

III. DOKTRYNA I HISTORIA C. F. T. C.

IV. ORGANIZACJA C. F. T. C.

V. POLACY W C. F. T. C.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA w Toruniu

D335538

D.55/8010

PRZEDMOWA

Związki Zawodowe wywierają decydujący wpływ na przemiany społeczno - gospodarcze współczesnego życia. Przed każdym świadomym pracownikiem nie staje już pytanie : czy należeć do związku zawodowego ? — a do jakiego związku zawodowego mam się zapisać ?

Na pytanie to dał piękną, krótką i przekonywującą odpowiedź jeden z tych dziesiątków tysięcy górników polskich, którzy własnym potem i trudem walczą o codzienny chleb dla siebie i rodzin i o dobre imię robotnika polskiego.

Oto jego odpowiedź :

Powinniśmy należeć do C.F.T.C., dlatego że

— jesteśmy katolikami,

— jesteśmy Polakami,

— jesteśmy ludźmi wolnymi, ceniącymi godność człowieka.

Trudno we wstępie przytoczyć szersze uzasadnienie tego stanowiska. Przypomnieć tylko można powszechnie już ugruntowane przekonanie, że

— syndykaty chrześcijańskie bronią interesów robotniczych wcale nie gorzej, aniżeli C.G.T. ; co więcej, tylko one potrafią się zdobyć na obronę interesu każdego robotnika przed ofiarami, jakie CGT i CGT-FO chce narzucić robotnikowi na rzecz interesu partyjnego ;

— to syndykaty chrześcijańskie walczą o prawa i interesy rodziny ;

— to syndykaty chrześcijańskie walczą o rozpowszechnienie własności domów rodzinnych dla robotników ;

— to jedynie syndykaty chrześcijańskie walczą o nowy Chrystusowy ład na świecie, ład, który ma zapanować w rodzinach, w społeczeństwach, w narodach, w państwach i w życiu międzynarodowym.

Jesteśmy świadkami zmagań się dwóch światów.

— materialistycznego, pogańskiego, ucieleśnionego w komuniźmie, głoszącego nienawiść i uciemiężenie mas;

— i chrześcijańskiego, głoszącego sprawiedliwość społeczną.

Nie wolno nam biernie przyglądać się tym zmaganiom. Musimy w nich wziąć udział. Wynik walki zadecyduje bowiem o losie naszym, naszych bliskich, naszego kraju, naszej wiary.

Każdy musi walczyć na swoim odcinku. My, syndykaliści, mamy w ramach ruchu zawodowego, w oparciu o zasady encyklik papieskich, walczyć:

— o poprawę materialnego bytu robotnika,

— o jego ludzkie traktowanie,

— o zaspakajanie jego potrzeb kulturalnych,

— o zapanowanie sprawiedliwości chrześcijańskiej w życiu społeczno-gospodarczym przede wszystkim, a pośrednio i w życiu państwowym i międzynarodowym.

Jeśli tak pojmujemy nasze zadania, to w szeregach CFTC znajdziemy silne oparcie.

W CFTC znajdziemy też zorganizowane szeregi polskie.

■

Z broszury niniejszej dowiemy się o tem, jak powstał ruch zawodowy we Francji, dowiemy się jak powstał i rozwijał się tutaj i chrześcijański ruch zawodowy.

Znajdziemy odpowiedź na wiele pytań, które nam się nasuwają, skoro słyszymy lub czytamy o zmaganiach pomiędzy centralami syndykatów robotniczych. Znajdziemy dane o organizacji CFTC i o jej zasadach.

Działacz syndykalny znajdzie w tej broszurze materiał do referatów i do zapoznania się z historią, doktryną i organizacją C.F.T.C. Będzie ona również z pewnością dobrze służyła świadomemu swych zadań i obowiązków członkowi sekcyj polskich.

Ktoś, kto dał sobie odpowiedź na postawione na początku pytania, kto jest już członkiem CFTC — umocni się w postanowieniu wytrwania.

A każdy, kto nie jest nawet członkiem związku zawodowego,

— jeśli interesuje go los robotniczy,
— jeśli interesuje go walka o godność człowieka,
— jeśli interesują go zmagania o wolność człowieka i ciemiężonych narodów,
— jeśli interesują go zmagania o zapanowanie na świecie Chrystusowego ładu,

znajdzie w niniejszej broszurze odpowiedź na pytanie, jaką drogę w dzisiejszych warunkach winien wybrać

k a t o l i k, P o l a k, c z ł o w i e k w o l n y.

Feliks MIKOŁAJCZAK
Sekretarz Generalny Polskiej Sekcji C.F.T.C.

I. SYTUACA OGÓLNA

Jest naturalną cechą człowieka dążenie do łączenia się z innymi w zespoły, do szukania w gromadzie oparcia i zabezpieczenia przed trudnościami życia, do szukania ludzi pokrewnych sobie dążeniami, pracą, upodobaniami i skupiania się razem. Tak jest wszędzie, ale ze szczególną siłą potrzeba **trzymania się razem** występuje u tych, którzy musieli opuścić kraj, żyją rozproszeni po świecie, wśród obcych, z dnia na dzień, często zależni od złej woli, czy kaprysu innych.

Dla Emigracji Polskiej, czy tej starej, przedwojennej czy tej nowej powojennej, zagadnienie trzymania się razem, zorganizowania się, urasta do czynnika najistotniejszego, od którego zależy powodzenie indywidualne.

Niezależnie jednak od należenia do własnej organizacji, emigrant żyjąc wśród obcych, **szuka oparcia w organizacjach danego kraju,** gdzie, wśród ludzi pokrewnych życiem i pracą, mógłby znaleźć oparcie i pomoc w potrzebie.

Takimi organizacjami są w pierwszym rzędzie Związki Zawodowe.

Każdy z nas już w pierwszych dniach pobytu we Francji zetknął się z francuskimi związkami zawodowymi, napewno nieraz zwrócił uwagę na afisze propagandowe, usłyszał szereg mało zrozumiałych nazw, czasem wreszcie, osobiście spotkał się z wyraźną propozycją wstąpienia do któregoś ze związków.

W życiu robotnika związki zawodowe odgrywają rolę zupełnie zasadniczą i pomimo, że w dniu codziennym ich działalności często się nie odczuwa, każdy pracownik zdaje sobie sprawę, że są one ważną więzią organizacyjną łączącą rozproszoną masę robotniczą.

Mają one znaczenie tym większe, im niższy jest poziom zarobków, im trudniejsze ogólne warunki życia, im wreszcie mniej społeczny charakter kapitału oraz całego aparatu państwowego.

We Francji związki zawodowe, jako instrument obrony praw robotnika, mają znaczenie zupełnie zasadnicze. Wielowiekowe bowiem, tradycyjne, liberalno - kapitalistyczne nastawienie całej gospodarki francuskiej wytworzyło warunki ekonomiczne, które są wyraźnie niekorzystne dla sfer robotniczych.

Dopiero bardzo powoli i stopniowo, w oparciu o związki zawodowe, stara się robotnik francuski poprawić swój ciężki byt materialny.

Związki zawodowe mają dziś tym większe jeszcze znaczenie, że stanowią bardzo skuteczne narzędzie, przy pomocy którego można wpłynąć na opinię i postawę mas. Instrument ten wykorzystują w wielu krajach partie polityczne celem znalezienia dogodnej postawy dla swej działalności, jak i dla wzmocnienia swej pozycji, skoro znajdą się u steru rządów (Stany Zjednoczone, Anglia, Szwecja, Australia, Nowa Zelandia, Francja itp.).

Sytuację Francji na odcinku ruchu zawodowego komplikuje ogromnie ich rozbicie oraz wyraźna tendencja niektórych partii politycznych (komuniści, socjaliści) uczynienia z ruchu zawodowego posłusznego sobie narzędzia partyjnego, gotowego do masowych wystąpień.

Partie polityczne bardzo mało liczą się z losem i interesem robotnika, wszędzie, tam gdzie w rachubę wchodzi ich interes partyjny. Najlepszy, pod tym względem, mamy przykład na komunistycznej C.G.T. idącej na pasku Rosji Sowieckiej i na niej całą swą działalność wzorującej.

Dla lepszego zrozumienia dzisiejszego ruchu zawodowego, jego podstaw, tradycji, podziałów organizacyjnych, należy się, chociaż bardzo pobieżnie, zapoznać z jego historią. Jest to w danym wypadku tym istotniejsze, że ruchy robotnicze we Francji odegrały rolę zupełnie zasadniczą w formowaniu doktryny i programu związków zawodowych w całym świecie.

Procesy łączenia się pracowników najemnych, organizowania się dla obrony własnych interesów są tak stare jak stara jest ludzkość. Bunty niewolników Babilonu, Egiptu, czy Rzymu, miały zawsze na celu wywalczenie sobie znośniejszego bytu i chociażby minimalnych swobód. Te same cele miały liczne w średniowieczu bunty chłopskie, tej ówczesnej i najliczniejszej warstwy pracowników najemnych.

Praktycznie biorąc, od czasów starożytnych z ich licznymi rzeszami niewolników aż do osiemnastego stulecia, problem robotniczy w dzisiejszym znaczeniu nie istniał. Dopiero narodziny nowoczesnej gospodarki przemysłowej wraz z udoskonaleniem maszyny parowej (1829 r.) wytworzyły niezwykle liczną warstwę robotniczą, dały podstawę do stopniowego powstawania ruchu zawodowego.

Ciernistą drogą i ciężką walką musiał ruch zawodowy wyrąbywać sobie prawo do istnienia.

II. ROZWÓJ RUCHU ZAWODOWEGO WE FRANCJI

Powołanie do życia w 1895 r. na kongresie robotniczym w Limoges Generalnej Konfederacji Pracy — **CGT** —, było punktem zwrotnym w organizacji ruchu zawodowego we Francji.

Jakże daleką drogę przebył ruch robotniczy, zanim wreszcie pod koniec XIX-go wieku miał możność w pełni zorganizować się i normalnie jawnie pracować, można zrozumieć jedynie przypominając sobie kilka podstawowych faktów z historii.

Wielka Rewolucja Francuska pod wzniosłymi hasłami : Wolności, Równości i Braterstwa przyniosła robotnikowi francuskiemu **zakaz zrzeszania się i t. zw. paszporty robotnicze,** pozwalające policji na aresztowanie każdego uchylającego się od pracy i wysyłanie do obozów pracy przymusowej. Dopiero w 1841 r. uchwalił Parlament francuski prawo zabraniające pracy dzieci poniżej **8 lat** (osiem). Rewolucja 1848 r. wprowadziła poraz pierwszy wolność zrzeszania się, co zostało szeroko przez robotników wykorzystane. Jednak już w 2 lata później, kapitaliści francuescy spowrotem pozbawili robotnika tego prawa, a liczne protesty i rozruchy zostały krwawo przez wojsko stłumione. Powstanie paryskie, t. zw. Komuna Paryska (w r. 1871) było w dużej mierze tragicznym protestem warstwy robotniczej przeciw niesłychanemu wyzyskowi pracy. Zostało bardzo krwawo stłumione. Wszelkie żądania **podwyżki płac** jak również **strajki** były uważane przez ówczesne rządy za wystąpienie antypaństwowe i były karane długoletnim więzieniem oraz ciężkimi robotami.

Kapitaliści francuscy z niezwykłą konsekwencją broni-

li swego prawa do **nieograniczonego bogacenia się,** choćby kosztem najskrajniejszej nędzy i wyzysku mas robotniczych.

Kiedy jednak w r. **1884,** Parlament francuski wreszcie uchwalił prawo wolności zrzeszania się, robotnicy francuscy przystępują do masowego organizowania się i ruch zawodowy potężnieje z roku na rok, powstają setki syndykatów, dziesiątki federacji (tj. zrzeszeń ogólno-krajowych łączących syndykaty tego samego działu produkcji, czy też zatrudnienia), a wreszcie centrala **socjalistycznego** ruchu zawodowego — CGT.

Niezależnie jednak od ruchu zawodowego, który się rozwija w oparciu o materialistyczną doktrynę socjalizmu, już od r. 1887 zaczynają powstawać syndykaty robotników oraz pracowników umysłowych oparte o zasady chrześcijańskie ! Pierwszymi były : Syndykat Pracowników Przemysłu i Handlu w Paryżu (SECI) oraz syndykaty kobiece w Lyonie i Paryżu.

Już od zarania swego istnienia, socjalistyczny ruch zawodowy ciągnął za sobą piętno słabości — była to daleko idąca zależność od partii politycznych, w danym okresie socjalistów, a w następnym — z jeszcze gorszymi konsekwencjami — od komunistów.

Prawdziwi działacze robotniczy, dla których praca w ruchu zawodowym nie miała być odskocznią do karier państwowych, z dużym zawsze niepokojem obserwowali tendencje upartyjniania ruchu zawodowego. Dążyli oni do uniezależnienia CGT od partii socjalistycznej, czy komunistycznej—na początku, trzeba to przyznać, z pewnym powodzeniem. Ich kierunek zwał się syndykalistyczny. W 1906 r. na kongresie CGT w Amiens uchwalono t. zw. kartę pracy (Charte d'Amiens), w której m. in. stwierdzono konieczność utrzymania niezależności ruchu zawodowego od partii politycznych. Jednak, jak to przyszłość pokazała, było to jedynie pobożnym życzeniem — socjalistyczny ruch zawodowy stawał się coraz bardziej politycznym instrumentem w rękach polityków socjalistycznych, a następnie komunistycznych.

W 1909 r. sekretarzem CGT został wybrany Leon Jouhaux (późniejszy założyciel CGT-FO), który następnie odegrał bardzo istotną rolę w czasie wojny 1914-18, będąc przywódcą patriotycznego kierunku w CGT i oddając CGT

w tym czasie do całkowitej dyspozycji rządu francuskiego na rzecz wspólnego wysiłku wojennego.

W ostatnich latach przed pierwszą wojną światową dokonuje się w ruchu zawodowym we Francji (i w wielu innych krajach) zasadnicza przemiana **natury organicznej.** Dotychczas ogromną przewagę miały syndykaty t. zw. zawodowe (kowali, ślusarzy, stolarzy, malarzy, itp.), obecnie jednak zaczęły wysuwać się na czoło ruchu zawodowego t. zw. syndykaty przemysłowe (tj. **zrzeszające wszystkich pracowników danego działu przemysłu : ciężkiego, metalowego, chemicznego, samochodowego itp. niezależnie od zawodu**). Przemiana ta ma szereg konsekwencji : zwiększa ona solidarność robotniczą, bo wszyscy pracownicy jednego zakładu pracy należą do tego samego syndykatu, ale jednocześnie osłabia więzy **wspólnoty zawodowej.** Daje solidne podstawy do masowej organizacji i zwiększa tym możliwości wpływów i presji, ale również stawia zagadnienie zawodu na dalszym planie — coraz bardziej proletaryzuje masy robotnicze. Jest to logiczną konsekwencją nieograniczonego uprzemysławiania świata.

W 1919 r. zostaje powołana do życia centrala chrześcijańskiego ruchu zawodowego — **CFTC.** Wówczas to syndykaty chrześcijańskie we Francji liczyły już ponad 300.000 członków i były dużą, dobrze zorganizowaną bardzo jednolitą siłą.

Rewolucja rosyjska 1917 r. postawiła przed wszystkimi ruchami zawodowymi na świecie, a więc i francuskim, problem stale zwiększających się wpływów komunistycznych.

Już w 1920 r. na dorocznym kongresie CGT w Orleanie, mniejszość komunistyczna poczuła się tak silną, że utworzyła w łonie syndykatów i federacji własne jawne komitety komunistyczne t. zw. CSR (Comité de Solidarite Républicaine).

W 1922 r. zaś dokonała rozłamu i na zwołanym do Saint-Etienne własnym kongresie utworzyła swoją centralę ruchu zawodowego t. zw. CGTU (Unitaire). Jednak w tym okresie wpływy komunistyczne okazały się mniejsze od przewidywanych i CGTU stopniowo utraciła ogromną większość członków.

Od całkowitego niepowodzenia uchronił komunistów powrót w 1936 r. do starego CGT, gdzie w dalszym ciągu większość wpływów utrzymali socjaliści. W tym to r 1936

CGT stała się podporą rządów t. zw. frontu ludowego i znów zdawało się, że robotnicy potrafią ze swej centralnej pozycji politycznej odnieść dla siebie zasadnicze korzyści w postaci podwyżki płac, ubezpieczeń społecznych, dłuższych urlopów, itp.; ale gdzie tam — już rok później sfery kapitalistyczne potrafiły zepchnąć ruch zawodowy spowrotem do poprzedniej drugorzędnej pozycji.

Pakt Ribbentrop—Mołotow w 1939 r. postawił komunistów w CGT w sytuacji niezwykłej: wypowiedzieli się **za Rosją przeciwko Francji.** Skorzystali z tego socjaliści i masowo usunęli działaczy komunistycznych z CGT.

W 1940 r. Pétain, jako szef państwa francuskiego rozwiązuje obie centrale ruchu zawodowego (CGT i CFTC) i koncentruje całą działalność zawodową w Ministerstwie Pracy.

W 1941 r. ogłasza t. zw. Kartę Pracy Vichy (Charte de Travail de Vichy).

Po uderzeniu Hitlera na Rosję, komuniści robią starania powrotu do CGT (działającego tajnie), co im się w 1943 r. udaje.

Od tej chwili datuje się nieprzerwany wzrost wpływów komunistycznych w CGT, który wkrótce po „Libération" doprowadził do uchwycenia przez nich wyłącznej władzy. W tym komuniści ogromnie sobie pomogli likwidując podstępnie i bez sądów wiele tysięcy swych przeciwników politycznych w ruchu zawodowym.

Począwszy od 1945 r. CGT steroryzowana przez komunistów z socjalistami (Leon Jouhaux) na przyprzążkę staje się coraz wyraźniej ekspozyturą polityki rosyjskiej, dążącej do wywołania rewolucji we Francji. **Interesy robotnicze zostały zepchnięte na dziesiąty plan.**

Charakterystycznym jest, że kiedy **komuniści byli w rządzie francuskim** w 1944-1946 r., byli oni największymi **przeciwnikami podwyżki płac** (bardzo wówczas niskich) i zwolennikami pracy akordowej i zwiększenia ilości godzin (bez dodatkowego wynagrodzenia). DOLA ROBOTNIKA W GRUNCIE RZECZY ICH WCALE NIE OBCHODZI!!!

Pierwszy rozłam w CGT następuje w 1946 r. przez wyjście pewnej, niezbyt dużej ilości syndykatów anarchistycznych, które utworzyły oddzielną centralę tzw. **Confedera-**

tion Nationale du Travail. Ich liczebność nie przekracza 100.000 członków.

Zasadniczym jednak rozłamem powojennym w CGT było utworzenie jesienią 1947 r. przez Leon Jouhaux odrębnej socjalistycznej centrali zawodowej tzw. CGT-FO (Confederation Generale du Travail — Force Ouvriere). Centrala ta powstała głównie z przyczyn ściśle politycznych, z poparciem rządu francuskiego.

CGT-FO jest niewątpliwie tworem sztucznym. Jest całkowicie zależne od partii socjalistycznej, przy czym interesy partyjne są daleko idącym hamulcem jej działania. Niema żadnego pozytywnego programu, poza negacją wobec komunistów, a i to całe jej lewe skrzydło ma duże sympatie prokomunistyczne.

Wreszcie należy wspomnieć o jeszcze jednej centrali ruchu zawodowego t. zw. **Confedération des Syndicats Autonomes** (ilość członków nie przekracza 100.000), gdzie częściowo ulokowani są **komuniści-trockiści.** Tych ostatnich można poza tym znaleźć na lewym skrzydle CGT (jak również CGT-FO), gdzie są w stanie przelicytować w żądaniach i projektach reform dosłownie każdy inny kierunek polityczny. Nienawidzą stalinowców, widzą w jugosłowiańskim Tito swego przyszłego Stalina i, nie mając nic do stracenia, idą na całego.

III. DOKTRYNA I HISTORIA C.F.T.C.

To jednak nie socjaliści są dzisiaj we Francji najważniejszym przeciwnikiem komunistów — są zaś nim Chrześcijańskie Związki Zawodowe t. zw. CFTC (Confedération Française des Travailleurs Chrétiens).

Chrześcijański Ruch Zawodowy powstał na świecie później od socjalistycznego. Wiele na to złożyło się przyczyn. Kościołowi Katolickiemu leżała zawsze głęboko na sercu dola warstw upośledzonych. Jednak dla rozwiązania istniejących niesprawiedliwości społecznych inne widział metody działania, niż ówczesne kierunki rewolucyjne : anarchizm, socjalizm, czy komunizm.

W cnocie miłosierdzia chrześcijańskiego, w sprawiedliwości, w ludzkim stosunku człowieka do człowieka widział

Kościół najskuteczniejsze hamulce na ludzką zachłanność z jednej strony, oraz najpewniejsze sposoby praktycznego zaradzenia nędzy i nieszczęściu z drugiej.

W rodzinie, w organizacji cechowej, w stosunku feodalnym, które były jakby rozszerzoną rodziną widział Kościół najsilniejsze podstawy dla sprawiedliwości na świecie.

I w ciągu wielu wieków było to czymś znacznie więcej niż tylko piękną ideą, czy też chwalebnym dążeniem do niemal nieosiągalnego celu. Kiedy jednak rozpoczął się wiek XIX, wiek uprzemysławiania świata — Kościół stanął wobec nowej niesłychanie trudnej sytuacji.

W ówczesnym okresie narosły siły śmiertelnie wrogie Kościołowi : protestantyzm, masoneria i ruchy ateistyczne. Prowadziły one nieubłaganą walkę z Kościołem, i tylko czyhały na jakieś niezręczne posunięcie z Jego strony, aby przystąpić do ostatecznej rozgrywki. A takim posunięciem mogło być skierowanie reszty jeszcze katolickiego mieszczaństwa do wrogiego obozu. Mieszczaństwo we wszystkich krajach było wówczas największą i najlepiej zorganizowaną siłą polityczną i społeczną. To też Kościół musiał postępować z niezwykłą ostrożnością, umiarem, spokojem i mądrością. W miarę jak czas postępował, jak coraz więcej nieszczerości i zakłamania zaczęło przezierać z poza wzniosłych haseł syndykalizmu socjalistycznego, jak coraz więcej ludzi zaczęło dostrzegać ukryte cele rzekomej opieki nad robotnikami, widzieć, że to nie dola warstw upośledzonych, a jedynie chęć dorwania się do władzy jest głównym motywem działania, zaczęła dojrzewać **chwila sformułowania nowych zasad i wprowadzenia w życie nowych metod postępowania.**

Początki Chrześcijańskiego Ruchu Zawodowego sięgają połowy XIX wieku, kiedy to jeden z ówczesnych najwybitniejsjzych biskupów włoskich Joachim Pecci, późniejszy papież Leon XIII, rozpoczął szerokie i wnikliwe studia nad tym zagadnieniem. Dalszym ciągiem tych prac jest utworzenie w 1884 r. we Friburgu (Szwajcaria) międzynarodowego zespołu studiów spraw społecznych, który w bardzo znacznym stopniu przyczynił się do sformułowania doktryny syndykalizmu chrześcijańskiego. Rezulatem tych prac było ogłoszenie w 1891 r. sławnej encykliki papieskiej **„Rerum Novarum“.**

W encyklice tej Kościół zajmuje wyraźne i zdecydowane stanowisko wobec nowych problemów gospodarczych i społecznych, wobec wyzysku kapitalistycznego, wobec nędzy nowego proletariatu fabrycznego. W „Rerum Novarum" jest potępiony zarówno **liberalny kapitalizm,** jak socjalizm, a wysunięta **konieczność harmonijnej współpracy klas.** W korporacjoniźmie widzi Kościół przyszły ustrój społeczno - gospodarczy świata, przy wyraźnie określonych zadaniach Kościoła, Państwa i organizacji zawodowych. „Rerum Novarum", odegrało na przestrzeni dziesiątków lat ogromną rolę w rozwoju syndykalizmu wogóle, a katolickiego w szczególności.

Parę lat wcześniej (1887 r.) powstał w Paryżu **pierwszy syndykat chrześcijański** urzędników przemysłu i handlu (SECI). Syndykat ten, który odznaczał się starannym doborem członków, bardzo surowymi religijnymi, moralnymi i zawodowymi wymaganiami oraz głęboką ideowością odegrał zasadniczą rolę w syndykaliźmie chrześcijańskim we Francji. Był „Ojcem Chrzestnym" francuskich chrześcijańskich związków zawodowych, z jego szeregów wyszła większość najwybitniejszych działaczy zawodowych, on stał się inicjatorem utworzenia C.F.T.C., której wszyscy niemal przywódcy wyszli z syndykatu urzędników w Paryżu (Zirnheld, Tessier, Bouladoux).

Dużą również pomocą w rozwoju chrześcijańskich związków zawodowych we Francji było powstanie pod koniec XIX wieku wielu różnego typu organizacji katolickich przeważnie młodzieżowych, w których ACJF (Action Catholique de la Jeunesse Française) oraz „Sillon" (Bruzda) były najwybitniejszymi. Setki członków „Sillon" i ACJF stało się z czasem aktywnymi działaczami ruchu robotniczego, tworząc w ten sposób mocne, ideowe i wykształcone kadry.

W 1903 r. chrześcijański ruch zawodowy we Francji czuje się na tyle mocnym, że może wziąć udział w utworzeniu pierwszej międzynarodówki chrześcijańskiego ruchu zawodowego, której centrala powstała w Brukseli (Belgia).

Do 1-szej wojny światowej organizacja chrześcijańskich związków zawodowych postępowała powoli, ale nieprzerwanie. Chrześcijański ruch zawodowy z każdym rokiem stawał się coraz liczniejszy i silniejszy.

Zaraz też po zakończeniu działań wojennych, ruch ten

konsoliduje się ostatecznie i w r. 1919 **tworzy swą wielką centralę C.F.T.C.,** na czele której staje jeden z najbardziej zasłużonych działaczy zawodowych, prezes syndykatu urzędników, Jules Zirnheld (umarł w 1940 r.), a sekretarzem generalnym został Gaston Tessier (obecny prezes).

C.F.T.C. w chwili swego powstania w listopadzie 1919 r. **w pierwszym paragrafie swego statutu** ujęła wyraźnie zasady, na których pragnęła swą działalność prowadzić. Najważniejszymi z nich były następujące stwierdzenia :

— encyklika „Rerum Novarum" jest podstawą doktryny chrześcijańskiego ruchu zawodowego we Francji,
— człowiek jest najważniejszym elementem produkcji,
— zmianę obecnej sytuacji osiągnie się nie przez walkę klas, a przez wychowanie i współpracę.
— zupełnie zasadniczą jest rola sił religijnych, moralnych i intelektualnych w rozwoju syndykalizmu chrześcijańskiego.

Dalsze sformułowanie przez CFTC zasad ruchu zawodowego znajdujemy **w Deklaracji CFTC z dnia 23 maja 1920 r.** W Deklaracji tej zostały ujęte następujące zagadnienia :

— odrzucenie **wszelkich** doktryn materialistycznych,
— potępienie zarówno kapitalizmu liberalnego, jak marksizmu,
— konieczność stosowania w ruchu zawodowym zasad chrześcijańskich,
— zasada, że człowiek nie jest przedmiotem, ale podmiotem wszelkiej działalności,
— uznanie prawa własności,
— konieczność uwzględnienia w ustalaniu wynagrodzenia za pracę dwuch ważnych elementów : minimum utrzymania oraz stanu rodzinnego pracownika.

Epokowym wydarzeniem na całym świecie w rozwoju chrześcijańskiej myśli syndykalistycznej było ogłoszenie przez papieża Piusa XI w 1931 r. nowej encykliki papieskiej **„Quadragesimo Anno"** (tj. w czterdzieści lat po „Rerum Novarum").

We wstępie papież omawia rezultaty „Rerum Novarum", a więc stworzenie nowej dziedziny wiedzy socjologii katolickiej, narodzin nowego prawa oraz zorganizowania licznych syndykatów robotniczych, ściśle katolickich. Następnie zostaje bardzo szczegółowo sprecyzowany stosu-

nek Kościoła do istniejących zagadnień gospodarczych i społecznych: własności prywatnej, kapitału, pracy, płacy i roli państwa.

Ponadto zostają tu omówione zalety ustroju korporacyjnego.

W dalszym ciągu zostaje bardzo ostro napiętnowany kapitalizm i wskazana właściwa w tym zakresie rola państwa i konieczność jego **ingerencji** tam, gdzie człowiek w swym **egoizmie narusza** prawa innych.

Końcowe ustępy encykliki są poświęcone **niebezpieczeństwu komunistycznemu** (który jest dalszym logicznym ciągiem socjalizmu), oraz drogom poprawy obecnych stosunków przez ustrój korporacyjny i reformę obyczajów.

Logiczną konsekwencją na terenie francuskim encykliki „Quadragesimo Anno" było ogłoszenie w 1936 r. t. zw. **Planu CFTC**, który stał się swego rodzaju **Katolicką Kartą Pacy**, zbiorem zasad, środków oraz dróg działania w zakresie poprawy bytu pracownika we Francji.

W Karcie tej C.F.T.C. przypomina zasady ogólne zaczerpnięte z obu encyklik papieskich „Rerum Novarum" oraz z „Quadragesimo Anno" i z kolei omawia sposoby osiągnięcia postawionego celu.

W dziedzinie zawodowej za najistotniejsze widzi działanie na odcinku poprawy bytu codziennego oraz w zorganizowaniu wszystkich robotników w syndykatach zawodowych.

W dziedzinie gospodarczej w powiększeniu roli i znaczenia czynnika pracy w stosunku do pozostałych czynników produkcji (tj. kapitału i kierownictwa), w podniesieniu ogólnych warunków pracy w przedsiębiorstwach, w upaństwowieniu i reorganizacji przedsiębiorstw użyteczności publicznej oraz w lepszej organizacji w ogóle samego życia gospodarczego.

W dziedzinie społecznej w upowszechnieniu i pogłębieniu wychowania obywatelskiego i oświaty zawodowej,

w dziedzinie prawnej w zniesieniu bezkarności za wyrządzone krzywdy społeczne,

w dziedzinie politycznej, m. in. w zorganizowaniu Ministersrtwa Spraw Społecznych i Gospodarczych,

w dziedzinie międzynarodowej w kontroli karteli, kredytu oraz rozdziału surowców na całym świecie.

Na zakończenie, Plan stwierdza, że w działaniu ewolu-

cyjnym a nie w rewolucji, widzi najskuteczniejszą drogę do celu.

Plan CFTC jest dzisiaj „biblią" francuskiego chrześcijańskiego ruchu zawodowego.

Ten sam rok 1936 — ogłoszenia Planu — był rokiem wielkich trudności dla CFTC. Powstał wówczas t. zw. Front Ludowy pod przewodnictwem Leona Bluma, opierający się w dużej mierze na CGT (komunistyczne doły). Zwalczał on bardzo silnie Chrześcijańskie Związki Zawodowe. W pewnym momencie znalazły się one w bardzo trudnej sytuacji — były poprostu wykluczone z rozmów prowadzonych z inicjatywy rządu pomiędzy delegacjami pracodawców i pracowników (t. zw. układy Matignon), co komuniści w pełni wykorzystali w terenie dla dyskredytowanie CFTC.

Dopiero upadek Frontu Ludowego oraz zbliżająca się druga wojna światowa przywróciły dla CFTC bardziej normalne warunki pracy.

W czasie wojny CFTC była na równi z CGT rozwiązaną i zeszła pod ziemię, pracując wśród robotników konspiracyjnie.

Do najważniejszych wydarzeń tego okresu należy przeszło dwuletnia współpraca pomiędzy CFTC i CGT, na którą CFTC zgodziła się jedynie z pobudek ściśle patriotycznych : jedności we wspólnej walce przeciw Niemcom, a która mogła się skończyć zupełnie tragicznie dla CFTC.

Jednak wycofanie się w porę przez CFTC z tej niebezpiecznej spółki z komunistami pozwoliło na zachowanie przez nią dalszej całkowitej niezależności.

W ostatnich latach powojennych znaczenie chrześcijańskiego ruchu zawodowego we Francji oraz jego centrali CFTC wzrosło bardzo silnie — to już nie jest dawny kopciuszek, którego można wykluczać od jakichś rozmów, czy pertraktacji. To jest poważny czynnik, druga po CGT, co do wielkości, centrala ,mająca swe wpływy i syndykaty we wszystkich środowiskach i warstwach.

Znaczenie i siła CFTC nie tyle nawet leży w jej ogólnej liczebności ile w jakości, liczbie i ideowości jej kadr. Pod tym względem w ciągu ostatnich lat dokonano doprawdy przeogromnej pracy.

Jest na czym się oprzeć w dalszej **walce o katolicką sprawiedliwość społeczną.**

■

Omawiając podstawy działania CFTC, nie sposób nie wspomnieć o zasadniczej trudności na jaką chrześcijański ruch zawodowy natknął się od samego początku swego istnienia. Był nią stosunek pracodawców do syndykatów chrześcijańskich. Był on poza bardzo nielicznymi wyjątkami, szczególnie **wrogi.** W tym nastawieniu sfer posiadających widzimy najlepsze potwierdzenie skuteczności metod rewindykacyjnych chrześcijańskiego ruchu zawodowego. Pracodawcom było często znacznie łatwiej „dogadać" się z syndykatami socjalistycznymi lub komunistycznymi, gdzie wchodził w grę tylko interes, niż z chrześcijańskimi, gdzie, poza wszystkim innym, obowiązywały jeszcze zasady sprawiedliwości społecznej. A na tej płaszczyźnie daleko trudniej jest oszukać robotnika.

IV. ORGANIZACJA C.F.T.C.

1. Syndykat.

Podstawową komórką ruchu zawodowego jest syndykat. Na syndykatach opiera się cała dalsza konstrukcja hierarchiczna. Syndykat tworzą pracownicy jednego lub paru zakładów pracy tego samego rodzaju (syndykat przemysłowy), lub jednego zawodu w danej miejscowości, lub dzielnicy (syndykat zawodowy), wreszcie mogą być syndykaty mieszane, rekrutujące członków z różnych zawodów, pracujących w tej samej miejscowości (ta ostatnia forma jest stosowana prawie wyłącznie jedynie w początkowej fazie działalności organizacyjnej, lub też przez pracowników obcych narodowości).

Syndykat posiada swój własny, wybieralny zarząd. Prowadzi swe prace samodzielnie w ramach przyjętych zobowiązań organizacyjnych. Syndykat dzieli się na sekcje fabryczne, jeżeli obejmuje swym zasięgiem więcej, niż jeden zakład pracy. Syndykat jest jednostką prawną, uznaną przez ustawodawstwo państwowe i jako taki korzysta na terenie danego zakładu pracy z szeregu uprawnień organizacyjnych, społecznych i gospodarczych.

2. Unia lokalna.

Szereg syndykatów CFTC w tej samej miejscowości może utworzyć t. zw. Unię Lokalną (Union Locale), której celem jest wspólne prowadzenie szeregu prac, np. szkolenia, zakładania nowych syndykatów, reprezentacji wobec miejscowych władz itp. Unią Lokalną kieruje Zarząd (Biuro) z Prezesem i Sekretarzem na czele. Niektóre Unie Lokalne mogą być bardzo duże — wszystko zależy od ilości syndykatów i warunków miejscowych np. U. L. w Lille, Lyon, Roubaix itp.

3. Unia Departamentalna.

Szczeblem wyższym w organizacji terenowej CFTC jest Unia Departamentalna, którą tworzą wszystkie syndykaty CFTC w danym departamencie. U. D. posiadają bardziej rozwiniętą organizację z wybieralną przez przedstawicieli syndykatów Radą, Zarządem oraz stałym Sekretariatem. Do najważniejszych zadań U. D. należy : przeprowadzenie wszystkich akcji wspólnych, np. strajkowych, koordynowanie działalności pomiędzy poszczególnymi syndykatami oraz Uniami Lokalnymi, zakładanie nowych syndykatów oraz reprezentowanie CFTC w stosunku do Prefekta. Szereg Unii Departamentalnych może tworzyć **Unię Regionalną.**

4. Federacja.

Niezależnie od organizacji terenowej, istnieje organizacja zawodowa w której wszystkie syndykaty są skupione w skali ogólnokrajowej w swych Federacjach Zawodowych. Władzą naczelną w Federacji jest Kongres, w którym są reprezentowane wszystkie syndykaty danego zawodu, lub przemysłu. Kongres wybiera Radę oraz Zarząd z Prezesem i Sekretarzem Generalnym na czele. Głównym zadaniem Federacji jest reprezentowanie robotników danego zawodu, kierowanie walką o polepszenie bytu, wreszcie wytworzenie najdalej idącej solidarności zawodowej pomiędzy członkami.

Bardzo istotną funkcją każdej Federacji jest opracowywanie co pewien okres warunków wynagrodzenia dla pracowników danej dziedziny gospodarki (np. : górników, metalowców, hutników, kolejarzy itp.) oraz prowadzenie w

skali ogólno-krajowej odnośnych pertraktacji z przedstawicielami pracodawców.

5. Konfederacja.

Szczeblem najwyższym jest samo CFTC, tj. Konfederacja. Skupia ona wszystkie syndykaty, federacje oraz Unie Departamentalne CFTC.

Najwyższą władzą CFTC jest Kongres składający się z delegatów syndykatów w ilości zależnej od liczby członków danego syndykatu. Kongres wybiera Zarząd Główny, t. zw. Biuro CFTC, które, z kolei, wybiera ze swego grona władze naczelne : prezesa, vice-prezesa, sekretarzy i skarbników.

Pozatym organem kontrolnym i doradczym jest Komitet Główny (Comité National), składający się w równych częściach z przedstawicieli Federacji i Unii Departamentalnych. Komitet Główny zbiera się trzy razy do roku. Czynnikiem kierującym całą stroną techniczną CFTC jest Sekretariat Generalny.

6. Finanse CFTC.

Strona finansowa CFTC opiera się na składkach miesięcznych płaconych przez wszystkich członków. Składki są dzielone pomiędzy syndykatem, Unią Departamentalną, Federacją oraz Konfederacją (ta ostatnia inkasuje swój udział w formie sprzedaży legitymacji członkowskich, obowiązujących wszystkich członków C.F.T.C.

Obecnie (rok 1950) wysokość składki miesięcznej wynosi stawkę za jedną (1) godzinę pracy, tj. **od 60 do 130 fr.** w zależności od działu pracy i funkcji.

7. Stan Organizacyjny.

Obecny stan CFTC wynosi ponad 1.000.000 członków, około 4.000 syndykatów, 39 federacji, 100 unii departamentalnych.

W ramach organizacji CFTC istnieje szereg sekcji innych narodowości : Włochów, Polaków, Rosjan, Ukraińców, Białorusinów itp. Sekcje te mają różny stopień autonomii i różna część płaconych przez nich składek jest przelewana do CFTC.

Przeważnie organizują swych członków w syndykatach

mieszanych, odrębnych. Kontakt z CFTC utrzymują na poziomie konfederacji, lub Unii Departamentalnych.

V. POLACY W C. F. T. C.

Jedyną większą grupą, zorganizowaną w C.F.T.C. są górnicy. Najlepiej zorganizowany jest departament Pas-de-Calais, gdzie istnieje stały Sekretariat polski oraz Federacja Polskich Sekcji Górniczych, obejmująca Pas-de-Calais i część departamentu Nord. W departamencie Nord istnieją w samym Lille i w Roubaix sekcje polskie zawodowe oraz sekretariat dla spraw polskich w biurze Unii Departamentalnej C.F.T.C. w Lille. Ponadto w miejscowościach górniczych są sekcje polskie, które współdziałają z Federacją w Lens,

Stosunkowo niedawno powstały sekcje polskie w Okręgu Montceau-les-Mines (Francja Środkowa) oraz we Wschodniej Francji. Poza tym istnieje pewna ilość Polaków w CFTC, niemożliwa w tej chwili do ujęcia statystycznego, którzy należą indywidualnie do poszczególnych syndykatów.

W kwietniu 1950 r. powstała przy Centrali CFTC sekcja polska, której głównym zadaniem jest skupienie w szeregach chrześcijajńskiego ruchu zawodowego tych wszystkich Polaków, którzy albo do żadnych jeszcze syndykatów zawodowych nie należą, albo błąkają się otumanieni w komunistycznej CGT.

Z czasem zaś Polska Sekcja przy CFTC winna zjednoczyć cały polski ruch zawodowy we Francji.

Obecny Zarząd Sekcji Polskiej CFTC stanowią :

Przewodniczący	— Franciszek SZCZEPANIAK syn,
Vice - Przewodniczący	— Władysław KAIM,
Sekretarz	— Feliks MIKOŁAJCZAK,
Skarbnik	— Jan CHAŁUPCZAK.

VI. SPIS CENTRAL RUCHU ZAWODOWEGO WE FRANCJI

1. CONFEDERATION GENERALE DU TRAVAIL — C. G. T.

Zasięg wpływów : cała Francja i wszystkie zawody.
Charakter polityczny : komunistyczny.
Organ prasowy : „Le Peuple", „La Vie Ouvrière".

2. CONFEDERATION FRANÇAISE DES TRAVAILLEURS CHRETIENS — C. F. T. C.

Zasięg wpływów : cała Francja i wszystkie zawody.
Charakter polityczny : ogólno patriotyczny w oparciu o zasady chrześcijańskie.
Organ prasowy : „Syndicalisme".

3. CONFEDERATION GENERALE DU TRAVAIL — FORCE OUVRIERE — C. G. T. - F. O.

Zasięg wpływów : cała Francja i wszystkie zawody.
Charakter polityczny : socjalistyczny.
Organ prasowy : „Force Ouvrière".

4. CONFEDERATION NATIONALE DU TRAVAIL — C. N. T.

Zasięg wpływów : Marsylia i Lyon.
Charakter polityczny : anarchistyczny.
Organ prasowy : „Combat syndicaliste".

5. CONFEDERATION CENTRALE DES CADRES C.G.C.

Zasięg wpływów : cała Francja i wszystkie zawody.
Charakter polityczny : ogólno - patriotyczny.
Organ prasowy : „Le Creuset".

12

6. CONFEDERATION DU TRAVAIL INDEPENDANTE

Zasięg wpływów	:	robotnicy rolni, Marsylia, metalowcy.
Charakter polityczny	:	działacze niezależni, częściowo zbliżeni do R.P.F.
Organ prasowy	:	„Travail et Liberté".

7. CONFEDERATION DES SYNDICATS AUTONOMES — C. S. A.

Zasięg wpływów	:	fabryki metalowe, samolotowe, samochodowe.
Charakter polityczny	:	komuniści - trockiści.
Organ prasowy	:	„L'Action Sociale".

Biblioteka Główna UMK
300045132184

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA w Toruniu

Arch. Emigracji
Biblioteka
Główna
UMK Toruń
1039538

Biblioteka Główna UMK
300045132184

Édition de la Coopération Française